

A. Campanille

przekład: Adama Ochockiego

Radiofonizacja: Leonarda Milczyńskiego

4

" Zmęczeni życiem"  
-----

Narrator: Przypominacie sobie zapewne owego pisarza, któremu monotoność wygodnego życia znudziła się do tego stopnia, że pewnego dnia popełnił kradzież, żeby dostać się do więzienia ?

Wydaje się to jednak niczym wobec czynu pewnej arystokratki angielskiej, która nie mogąc dłużej znieść wielkiej damy, zgłosiła się do krawcowej w charakterze panny na posyłki.

Była to lady Eleanor Smith, córka lordostwa Count Birkenhead, godna litości właścicielka kilku milionów funtów sterlingów.

Dawniej spotykało się ludzi, którzy nie mogli znieść życia w nędzy i pazurami darli się do lepszego życia. Dziś widocznie przyszła moda na uginanie się pod ciężarem bogactwa i dążenie do zarabiania na chleb w pocie czoła.

Jak tak dalej pójdzie, to w najbliższym czasie najgodniejszym zazdrości stanie się los żebraków, bezdomnych, a w klubach milionerów usłyszemy następujące rozmowy:

I: - Choćbyś nawet pękł, to ja mam mniej pieniędzy niż ty.

II: - Nie żartuj !

I: - Nie wierzysz, to możemy przeliczyć i sprawdzić !

II: - Zwariowałeś !? Komu chciałoby się przeliczać tyle forsy !?

III: - Nie wyżebrałem dziś na ulicy nawet tyle, by wystarczyło mi ma kolację.

IV: - Hrabia X to ma szczęście. Rada Miejska zaangażowała go w charakterze czyszciciela ulic.

Narrator: Pracowita lady Eleanor, praktykująca obecnie jako panna na posyłki u krawcowej, dała przykład godny naśladowania, ale przez nią, niestety, jakaś biedna dziewczyna nie mogła dostać pracy.

Ta bezrobotna dziewczyna przyszła kiedyś do krawcowej i powiedziała:

Dziew.: - Słyszałam, że szuka pani dziewczyny na posyłki. Bardzo by mi zależało na tej posadzie.

Krawcowa: - Żałuję, ale przyjąłam już kogoś.

*A może tamta zrezygnowała z jakiejś pracy?*

Dziew.: - A może tamta zrezygnowała z jakiejś pracy, która czeka teraz na kogoś innego. Czym ona była przedtem ?

Krawcowa: - Milionerka.

*Wtsc*

Narrator: *Wtsc* biedna dziewczyna, w mglisty, szary poranek londyński udaje się do pałacu lady Eleanor i przedstawia się lokajowi:

Dziewczyna: - Słyszałam, że tu zwolniło się stanowisko milionerki.

Lokaj: - No to co ?

Dziewczyna: - Chciałabym objąć tę posadę ...

---oo0oo---